

## 17 dzielnic Moskwy

połączy „wielki pierścień” metra

MOSKWA — W najbliższych dniach uruchomiony zostanie nowy odcinek tzw. „wielkiego pierścienia” metra moskiewskiego. W wywiadzie udzielonym przedstawicielowi TASS kierownik budowy metra moskiewskiego — Mikołaj Gubankow stwierdził, że budowę metra w Moskwie rozpoczęto z inicjatywy Stalina przed 20 laty. Budowy nie przerywano nawet w okresie wielkiej wojny narodowej.

W styczniu 1944 roku uruchomiono 3 odcinek moskiewskiej kolei podziemnej. W tym samym roku przystąpiono do budowy 4 odcinka — tzw. „wielkiego pierścienia”, który łączy wszystkie moskiewskie dworce kolejowe. „Wielki pierścień” metra, długości 20 km będzie przez 17 dzielnic stolicy. Pierwszy odcinek „wielkiego pierścienia” z 6 stacjami zbudowany został w roku 1950. Obecnie dobiega końca budowa dalszych 4 stacji. W przyszłości przewiduje się zbudowanie jeszcze 2 stacji i tym samym zakończenie budowy „wielkiego pierścienia”. Wszystkie stacje nowej trasy metra moskiewskiego są wspaniałymi palacami podziemnymi.

## Nowy akt agresji Przeszkoleni przez wywiad USA dywersanci schwytni na terenie ZSRR

MOSKWA — Agencja TASS donosi: Ostatnio Kolegium Wojskowe Sądu Najwyższego ZSRR rozpatrywało sprawę dywersantów amerykańskich — Osmanowa i Sarancewa.

W czasie śledztwa oraz w toku procesu wyszło na jaw, że Osmanow i Sarancew w sierpniu br. w nocy zrzucono z samolotu amerykańskiego na terytorium ZSRR w rejonie Mołdawskiej Republiki Radzieckiej. Radzieckie organa bezpieczeństwa państwowego zatrzymały zbrodniarza, u którego w czasie rewizji znaleziono fałszywe dokumenty, broń, truciźną i inne środki dla prowadzenia akcji dywersyjnej i terrorystycznej oraz wielkie sumy pieniężne. Na miejscu za trzymania Osmanowa i Sarancewa znaleziono otwarte spadochrony, na których zostali oni zrzucony.

Osmanow i Sarancew przyznali, że w obozach dla „osób przesiedlonych” w Niemczech zachodnich zwerbowani zostali przez wywiad amerykański w celu prowadzenia szpiegowskiej, dywersyjnej i terrorystycznej działalności w Związku Radzieckim. Osmanow i Sarancew zeznali, że przeszli pod kierownictwem oficerów wywiadu amerykańskiego specjalnie przeszkoleni w topografii, w strzelaniu z broni palnej, w skokach ze spadochronami, w organizowaniu dywersji, terroru i w robocie szpiegowskiej.

W toku śledztwa i procesu ustalono, że Osmanow i Sarancew zostali przetrzeźnieni do Grecji a stamtąd na samolocie amerykańskim, na którym znajdowali się amerykańscy oficerowie przetransportowani zostali na miejsce zrzutu na terytorium radzieckie. Osmanow i Sarancew zeznali w toku procesu, że po wykonaniu zbrodniczych zadań winni byli udać się do miasta Kars (Turcja) gdzie mieli się spotkać z oficerami wywiadu amerykańskiego.

Oskarżenia Osmanow i Sarancew przyznali się do winy.

## Z kroniki dyplomatycznej

WARSZAWA — Prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz przyjął w dniu 19 bm. ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego RP w Rzymie Jana Druo.

Oplata pocztowa uliczona ryczałtem

Cena 15 gr.

# DZIENNIK ŁÓDZKI

CZY TEL NIK

Rok VII Nr 328 (2308)

Łódź czwartek 20 grudnia 1951 r

## Projekt rezolucji trzech mocarstw zmierza do stordedowania redukcji zbrojeń i zakazu broni atomowej

Przemówienie min. Wyszyńskiego w Komisji Politycznej ONZ

PARYŻ PAP. — Dnia 18 bm. na posiedzeniu Komisji Politycznej Zgromadzenia Ogólnego zabrał ponownie głos szef delegacji radzieckiej minister Wyszyński, precyzując raz jeszcze propozycje radzieckie w sprawie redukcji zbrojeń, zakazu broni atomowej i w sprawie ustanowienia kontroli międzynarodowej oraz poddając drugoczącej krytyce stanowisko mocarstw zachodnich w tej kwestii.

W ciągu ostatnich kilku dni — oświadczył minister Wyszyński — uwaga Komisji Politycznej

redukcji zbrojeń i zakazu broni atomowej. Jakkolwiek dyskusja nad sprawą zakazu broni atomowej, ustanowienia kontroli międzynarodowej oraz redukcji zbrojeń i sił zbrojnych toczy się w Organizacji Narodów Zjednoczonych już drugi miesiąc, a Stany Zjednoczone, Anglia i Francja wyrażają gotowość podjęcia nieodzownych kroków w tej dziedzinie — państwa te ograniczają się wyłącznie do deklaracji, którym towarzyszy przy tym poważny opór wobec każdej próby nadania jakiegokolwiek konkretnej (Dalszy ciąg na str. 2)

nej koncentrowała się na t.zw. zrewidowanym projekcie rezolucji „trzech” oraz na zgłoszonych do niego poprawkach radzieckich. Wbrew próbom przedstawicieli pewnych delegacji, którzy usiłowali dowiedzieć, jakoby do pierwotnego projektu rezolucji „trzech” wprowadzono jakieś istotne poprawki, uważne rozpatrzenie zrewidowanego projektu rezolucji nie ujawnia w nim jakiegokolwiek mniej lub więcej poważnych zmian. Do projektu tego wprowadzono wprawdzie kilka doraźnych poprawek, ale w istocie swej ten t.zw. zrewidowany projekt nie różni się od poprzedniego. Projekt ten, podobnie jak i projekt pierwotny, jest próbą zastąpienia sprawy redukcji zbrojeń i sił zbrojnych, zakazu broni atomowej oraz ustanowienia kontroli międzynarodowej, propozycją dotyczącą zbierania informacji o zbrojeniach i siłach zbrojnych — i w istocie rzeczy niczym więcej. Projekt ten nadal zmierza do stordedowania

Od 1 do 15 stycznia odbędą się na wsi tradycyjne choinki

WARSZAWA. — Podobnie jak w latach ubiegłych — w okresie od 1 do 15 stycznia przyszłego roku w gromadach i spółdzielniach produkcyjnych odbędą się tradycyjne noworoczne uroczystości choinkowe. Tegoroczne obchody choinkowe organizują Kola Gospodyń Związku Samopomocy Chłopskiej wspólnie z komitetami rodzicielskimi przy wydatnej pomocy kół gromadzkich ZSCh.

Choinki gromadzkie obchodzone będą uroczystie i radośnie. W bogatych częściach artystycznych wystąpią wiejskie zespoły teatralne, chóralne i instrumentalne, a przede wszystkim zespoły dziecięce i młodzieżowe.

## Wzrosła ilość członków LPZ

WARSZAWA. — Dnia 18 bm. obradowało rozszerzone plenum zarządu głównego Liści Przyjaciół Żołnierza, które podsumowało osiągnięcia dotychczasowej działalności organizacji oraz ustaliło wytyczne pracy na rok 1952.

Z referatu „Głoszonego przez sekr. ZG LPZ — Ferdynanda Świetlika oraz dyskusji wynika, że w roku bież. wzrosła znacznie ilość członków LPZ.

W toku dyskusji aktywiści LPZ dzielili się swymi doświadczeniami w pracy

## Robotnicze domy



W takich luksusowych warunkach mieszkają nasi górnicy w osiedlu im. Marchlewskiego w Katowicach.

Fot. CAF

## U progu III roku Planu 6-letniego VIII Plenum CRZZ

rozpoczęło w Stolicy dwudniowe obrady

WARSZAWA — W dniu 19 bm. rozpoczęły się w Warszawie 2-dniowe obrady rozszerzonego Plenum Centralnej Rady Związków Zawodowych. Obradom przewodniczył Wiktor Kłosiewicz — przewodniczący CRZZ.

Obecni są wiceprzewodniczący CRZZ: A. Burski i T. Cwik oraz sekretarze CRZZ — Z. Kratko i St. Kowalczyk. Obok czolowych działaczy polskiego ruchu zawodowego, w obradach uczestniczą wybitni przewodnicy pracy.

Przewodniczący Centralnej Rady Zw. Zaw. Wiktor Kłosiewicz wygłosił obszerny referat, w którym omówił podstawowe zadania związków za wodowych u progu trzeciego roku realizacji Planu 6-letniego. Są nimi: podniesienie na wyższy poziom kierowniczej roli związków zawodowych w ruchu współzawodnictwa pracy i racjonalizatorstwa, dalsze zwiększenie troski o sprawy bytowe członków związków za wodowych, rozszerzenie i wzmocnienie pracy wychowawczej związków wśród mas pracujących.

Referat przewodniczącego CRZZ przyjęty został przez uczestników plenum długo nie milknącymi okłaskami i dał podstawę szerokiej dyskusji.

Człowym zagadnieniem dyskutowanym w pierwszym dniu obrad była sprawa rozwoju współzawodnictwa pracy. Działacze ruchu zawodowego stwierdzili potrzebę rozszerzenia socjalistycznego współzawodnictwa pracy, wprowadzenia nowych form aktywizacji załóg w walce o plan, jak np. współzawodnictwo o tytuł najlepszego w zawodzie, najlepszej brgady, współzawodnictwo trójek tkackich itp. Wiele uwagi poświęcono sukcesom i niedociągnięciom w ruchu racjonalizatorskim, podkreślano potrzebę wzmocnienia współpracy związków z administracją i naukowcami, w celu usprawnienia działalności klubów racjonalizacji i techniki. Wskazywano na konieczność szerszego spopularyzowania przodujących radzieckich metod pracy. Obrady trwają.

cesom i niedociągnięciom w ruchu racjonalizatorskim, podkreślano potrzebę wzmocnienia współpracy związków z administracją i naukowcami, w celu usprawnienia działalności klubów racjonalizacji i techniki. Wskazywano na konieczność szerszego spopularyzowania przodujących radzieckich metod pracy. Obrady trwają.

## ZPW im. Reymonta wykonały plan roczny

Zakłady Przem. Welnianego im. Wł. Reymonta meldują wykonanie planu państwowego w dniu 19 grudnia 1951 r. o godz. 14.

## Faszystowskie zarządzenie rządu Holandii

HAGA, 19.12. — Prasa donosi, że premier Holandii Drees podpisał ostatnio zarządzenie w sprawie zwolnienia z pracy urzędników państwowych, profesorów wyższych uczelni, nauczycieli szkół średnich i podstawowych, którzy są członkami postępowych organizacji społecznych.

W kołach dziennikarskich podkreśla się, że to faszystowskie zarządzenie zostało wydane na rozkaz USA.

## Utrwalenie pokoju nie leży w interesie bloku anglo-amerykańskiego Mechaniczną większością satelitów USA

Komisja Polityczna ONZ przyjmuje rezolucję „trzech”

PARYŻ, 19.12. — Dążenie delegacji Stanów Zjednoczonych, Anglii i Francji do narzucenia Komisji Politycznej swego projektu rezolucji wywołało niezadowolone i zaniepokojenie wśród delegatów z regu małych krajów. Podkreślali oni konieczność kontynuowania wysiłków celem opracowania propozycji możliwej do przyjęcia przez cztery wielkie mocarstwa.

Delegat polski Wierbiowski odpowiadając na przemówienie delegata brytyjskiego — Lloyda, zdemaskował obłudę jego stanowiska.

Delegacja nasza — powiedział mównicą — przedstawiła projekt rezolucji, stanowiący kompromis i pozwalający na kontynuowanie naszych wysiłków w kierunku doprowadzenia do określonych i uzgodnionych rozwiązań i planów. W istocie jest rzeczą jasną, że tylko zakaz broni atomowej i plan redukcji zbrojeń, przyjęty przez wszystkie wielkie mocarstwa, będzie stanowił realny plan, zdolny do zapewnienia pozytywnych rezultatów.

Dyskusja w Komisji Politycznej wykazała, że nie tylko delegacja polska szuka możliwości porozumienia. Liczni delegaci małych państw również podkreślali konieczność porozumienia. Podtrzymujemy naszą rezolucję w głębokim przekonaniu, że wszyscy ci, którzy opowiedzieli się tu na rzecz porozumienia jak

np. Syria i Burma będą głosować za naszą propozycją. Opo wiadamy się także za rezolucją Egiptu, przeciw której tak gwałtownie wystąpił Jessup. Nic w tym dziwnego, że przeciwstawił się on rezolucji Egiptu. Minister Wyszyński przypomniał nam przed chwilą, że USA nie ratyfikowały dotąd nawet konwencji, zakazującej używania gazów trujących.

Pragnęlibym wezwać wszystkie delegacje do głosowania na naszą rezolucję, której głównym celem jest stworzenie warunków sprzyjających osiągnięciu porozumienia wszystkich wielkich mocarstw w sprawie zakazu broni atomowej i efektywnej redukcji zbrojeń i sił zbrojnych o jedną trzecią.

PARYŻ, 19.12. — Komisja Polityczna Zgromadzenia Ogólnego ONZ w przeprowadzonym głosowaniu mechaniczną większością bloku amerykańsko-angielskiego przyjęła pseudorozbrojeniowe propozycje trzech mocarstw zachodnich. Za rezolucją głosowało 44 delegatów, przeciwko — 5, przy czym 10 wstrzymało się od głosowania. Przeciwko rezolucji trzech mocarstw zachodnich, której istotnym celem jest wzmocnienie wysiłku zbrojeń — głosowali delegaci ZSRR, Ukrainy, Białorusi, Polski i Czechosłowacji.

Poprawki delegacji radzieckiej, które zmierzały do wprowadzenia natychmiastowego i bezwarunkowego zakazu broni atomowej, ustanowienia efektywnej kontroli nad tym zakazem oraz redukcji zbrojeń i sił zbrojnych — zostały odrzucone mechaniczną większością zmontowaną przez blok amerykańsko-angielski.

Komisja Polityczna odrzuciła również poprawki delegata egipskiego, wzywające Zgromadzenie Ogólne do uznania, że bezwarunkowy zakaz broni atomowej jest najwyższym i głównym zadaniem ONZ.

Następnie Komisja Polityczna przystąpiła do głosowania na rezolucję polską w sprawie utworzenia przy Radzie Bezpieczeństwa Komisji Fizjologii Atomowej i Broni Typu Klasycznego oraz w sprawie

przekazania powyższej komisji projektu rezolucji „trzech” i poprawek radzieckich do tego projektu. Mechaniczna większość amerykańsko-angielska odrzuciła propozycję polską 38 głosami. 6 delegacji, a mianowicie: ZSRR, Ukrainy, Białorusi, Czechosłowacji, Burmy i Polski — głosowało za wnioskiem, przy 10 wstrzymujących się od głosowania.

Po głosowaniu niektórzy delegaci uzasadniali swe stanowisko. Minister Wyszyński stwierdził, że delegacja radziecka głosowała przeciwko rezolucji trzech mocarstw zachodnich ponieważ rezolucja ta ma na celu niedopuszczenie do rozbrojenia.

Zwracała uwagę okoliczność, że wszyscy prawie delegaci, którzy głosowali za rezolucją trzech mocarstw zachodnich, podając motyw głosowania — uchylali się od oceny powyższego projektu. W kuluarach zaznacza się, że kierownicy bloku amerykańsko-angielskiego używali rozmaitych środków nacisku, by zmusić swych satelitów do głosowania na pseudorozbrojeniowe propozycje.

## Chłopi przyspieszają realizację planów kontraktacji tuczników

WARSZAWA. — Inicjatorzy współzawodnictwa o przyspieszenie akcji kontraktowania trzody chlewnej na Dolnym Śląsku — chłopci gromady Kopalina, pow. Oława, wykonali na 10 dni przed terminem i w 150 proc. swoje zobowiązanie przyspieszenia realizacji gromadzkiego planu kontraktacji tuczników. Apel chłopów gromady Kopalina został podchwycony przez przeszło 90 gromad woj. wrocławskiego i przyczyniło się poważnie do wzmocnienia akcji kontraktacyjnej na Dolnym Śląsku.

## Plenarne posiedzenia Dzielnicowych Komitetów Obróńców Pokoju

Dziś odbędą się plenarne posiedzenia Dzielnicowych Komitetów Obróńców Pokoju po świętowanym omowieniu uchwały II Sesji Światowej Rady Pokoju.

Sródmieście Lewa — o godz. 16.30 w świetlicy Gazowni przy ul. Targowej 30, Śródmieście Prawa o 16.30 w auli PWSM, Gdańska 32, Śródmieście — godz. 16.30, ul. Próchnika 16, Górna Lewa o godz. 16.30 w sali przy ul. Piotrkowskiej 232.

# Nie pustymi deklaracjami, lecz czynem można światu zapewnić pokój i bezpieczeństwo

## Związek Radziecki w pełni popiera propozycje zgłoszone w ONZ przez delegację polską

Przemówienie ministra Wyszyńskiego w Komisji Politycznej ONZ

(Dokończenie ze str. 1)  
formy tym deklaracjom. A jed-  
nocześnie w krajach tych pod  
kierownictwem ich rządów  
rozwiąza się równoległe nakła-  
dem olbrzymiej energii działal-  
ność, zmierzająca do maksy-  
malnego zwiększenia zbrojeń i  
sił zbrojnych, do produkowa-  
nia i doskonalenia wciąż now-  
ych typów takiej broni agre-  
sji i masowej zagłady lu-  
dzi, jak broń atomowa.

### Szumne frazesy bez pokrycia

W związku z tym jasne się  
staje dlaczego rząd USA i po-  
słusznie podążające za nim rzą-  
dy Anglii i Francji nie zgadzają  
się w istocie rzeczy na podję-  
cie kroków, zmierzających  
do zakazu broni atomowej o-  
raz redukcji zbrojeń i sił zbroj-  
nych. Przyjęcie takich propo-  
zycji i wdrożenie na drodze  
rzeczywistej ich realizacji w  
żaden sposób nie wiąże się z  
całym kierunkiem obecnej poli-  
tyki zagranicznej USA, zmie-  
rzającej wytrwale do skompli-  
kowania stosunków międzynaro-  
dowych, do przygotowania  
nowej wojny światowej.

### Stanowisko ZSRR nie uległo zmianie

Nawiązując do zarzutów de-  
legata — Peru i Libanu, że  
Związek Radziecki domagając  
się zakazu broni atomowej da-  
ży jednocześnie do zachowania  
swobody działania w dziedzi-  
nie innych, nie mniej niszczy  
cielskich rodzajów broni, min.  
Wyszyński przypomni, że  
już w 1948 r. w dodatkowych  
propozycjach do radzieckiego  
projektu planu pracy Komisji  
Zbrojeń zwykłego typu, Zwią-  
zek Radziecki wysunął wnio-  
sek, w którym wskazywał na  
konieczność całkowitego za-  
przeżycia produkcji i używa-  
nia nie tylko broni atomowej,  
lecz również innych rodzajów  
broni masowej zagłady.

### Bezpodstawne argumenty pana Mocha

Co się tyczy meritum oma-  
wianej przez nas sprawy, to  
pan Moch uznał za właściwe  
powtórzyć tutaj frazes, jakoby  
Związek Radziecki usiłował za-  
chować swą przewagę sił zbroj-  
nych i zlikwidować przewagę  
USA, Anglii i Francji tam,  
gdzie, zdaniem Mocha, prze-  
waga ta istnieje. Mówił on po-  
nownie o rozmiarach sił zbroj-  
nych Związku Radzieckiego, o  
ilości dywizji i samolotów,  
która nad podziw dokładnie  
ponoć zna i świadomie po-  
mniejszał jednocześnie odpo-  
wiednie dane dotyczące sił  
zbrojnych Stanów Zjednoczo-  
nych i ich sojuszników.

stra obrony USA za pierwsze  
półrocze 1951 r. domaga się dal-  
szego rozszerzenia amerykań-  
skiego programu zbrojeń i wzy-  
wa naród amerykański do dal-  
szych ofiar w imię pomyślnie-  
go wykonania tego programu.  
Minister obrony USA, Lovett,  
dosłownie zachłystuje się z za-  
chwytu z powodu wzrostu zbro-  
jeń w USA, opierającego się  
na amerykańskim budżecie  
wojskowym, sięgającym 60 mi-  
liardów dolarów.

nie na VI sesji Zgromadzenia  
Narodów Zjednoczonych pro-  
jektu rezolucji „trzech” w spra-  
wie redukcji zbrojeń i sił zbroj-  
nych zmierza do zatopienia w  
powodzi słów sprawy redukcji  
zbrojeń i sił zbrojnych, rzeczy-  
wistego zakazu broni atomo-  
wej, — zmierza do sprowadze-  
nia całej sprawy jedynie do  
zbierania informacji na temat  
zbrojeń i sił zbrojnych, przy  
jednoczesnym poświęcaniu na  
dół wszystkich wysiłków wy-  
ścigowi zbrojeń i torpedowaniu  
wszelkiej redukcji zbrojeń o-  
raz zakazu broni atomowej.

całej pełni zgłoszoną wczoraj  
przez delegację episkopa po-  
prawkę, która nie tylko wska-  
zuje na konieczność bezwzględ-  
nego zakazu stosowania broni  
atomowej, lecz mówi rów-  
nież o wszystkich innych roz-  
dzajach broni masowej za-  
głady.

Popieramy to w całej pełni  
i bez zastrzeżeń.  
Jeśli rzeczywiście chcecie,  
aby na równi z bronią atomo-  
wą zakazane zostało stosowa-  
nie wszelkiej innej broni ma-  
sowej zagłady, głosujcie dzisiaj  
za zakazem broni atomowej.  
Ale wy tego nie zrobicie. Po-  
wolywaliście się tutaj na głów-  
ne rodzaje broni masowej  
zagłady, poza bronią atomową,  
tylko w tym celu, aby zama-  
skować fakt, że będziecie gło-  
sowali za rezolucją, która nie  
zawiera nawet wzmianki o za-  
kazie broni atomowej, aby o-  
słonić swą odmowę ogłoszenia  
takiego zakazu zmyślnymi,  
mglistymi, nieokreślonymi,  
niejasnymi, dwuznacznymi fra-  
zami na ten temat.

prezentantów USA za rok  
1951. Protokół ten przytacza  
dane o siłach zbrojnych USA,  
Anglii, Francji, Włoch, Belgii,  
Danii, Holandii, Norwegii, Por-  
tugali i nawet Luksemburga.  
Według tych danych stan li-  
czebny sił zbrojnych tych kra-  
jów sięga prawie 5,5 miliona  
ludzi. Dane te, w porównaniu  
nawet z tymi fantastycznymi  
danymi, którymi operował pan  
Moch i inni, mówiąc o siłach  
zbrojnych Związku Radziecki-  
go — wystarczą, aby zdema-  
skować całkowitą bezpodstaw-  
ność stanowiska i argumen-  
tów pana Mocha i innych w  
tej sprawie.

Jasne jest, że za zbrojenia,  
za wyścig zbrojeń prowadzony  
obecnie w niektórych krajach  
Europy zachodniej, odpowie-  
dzialność ponosić muszą wła-  
śnie Stany Zjednoczone, dające  
przykład wyścigu zbrojeń w  
swym własnym kraju. Aby  
przekonać się o tym, wystar-

czy zapoznać się z tym, co dzia-  
ło się na sesji rady bloku  
atlantyckiego w Rzymie i co w

### Związek Radziecki kroczy konsekwentnie drogą umacniania pokoju

Każdy dzień demaskuje co-  
raz bardziej niedorzeczne ba-  
jeczki o jakimś rzekomym za-  
grożeniu ze strony Związku  
Radzieckiego. Należy raz na  
zawsze zrozumieć, że Związek  
Radziecki nigdy nikomu nie  
zagroził i nie zagraża. Pot-  
wierdza to przeszło 30-letnia  
historia państwa radzieckiego,  
które konsekwentnie kroczy  
drogą umacniania pokoju,  
współpracy międzynarodowej  
i bezpieczeństwa narodów. Z  
drugiej strony każdy dzień  
przynosi wciąż nowe fakty,  
świadczące o zagrożeniu poko-  
ju i bezpieczeństwa narodów

### Zakazać broni atomowej

Z drugiej strony, ze strony  
USA, Anglii i Francji nie ma-  
my ani ogłoszenia zakazu bro-  
ni atomowej, ani postanowie-  
nia o wprowadzeniu kontroli  
międzynarodowej. Mamy za to  
niemało mglistych frazesów  
których sens sprowadza się do  
tego, aby polecić Komisji do  
Spraw Energii Atomowej i  
Zbrojeń Typu Klasycznego o-  
pracowanie wniosków, które  
zostaną włączone do projektu  
układu o redukcji wszystkich  
sił zbrojnych i o ustanowie-  
niu skutecznej kontroli w ce-  
lu... zapewnienia przestrzeżenia  
zakazu broni atomowej.  
Ale gdzie jest ten zakaz, któ-  
rego przestrzeżenie zamierza-  
cie zapewnić swą kontrolą. Po-  
zwólcie, że was poprosimy, by-  
ście jasno i ściśle powiedzieli:  
zakazać broni atomowej!

Jednakże trzy rządy — USA,  
Anglii i Francji — nie ośmie-  
lają się powiedzieć tego jasno  
i ściśle.

Delegacja Związku Radzie-  
ckiego zaproponowała, aby do  
projektu rezolucji „trzech” włą-

### Związek Radziecki ręczy za siebie

Autorzy projektu rezolucji  
„trzech” przemilczają naszą  
propozycję — w sprawie nie-  
zwłocznego przeprowadzenia  
kontroli zakładów produkują-  
cych i magazynujących broń  
atomową. A przecież propo-  
zycja ta ma doniosłe znaczenie.

Delegacja Związku Radzie-  
ckiego, broniąc swą propozycję  
w sprawie ogłoszenia przez  
Zgromadzenie Ogólne bezwzględ-  
nego zakazu broni atomowej  
uważa także za konieczne pod-  
jęcie wszelkich niezbędnych  
kroków, ażeby termin ustano-  
wienia kontroli międzynarodo-  
wej był jak najkrótszy. Ustali-  
liśmy nawet ten termin, a mia-  
nowicie 1 lutego 1952 r. dla  
przygotowania odpowiedniej  
konwencji.

Mówi się tu, że jest to  
termin nierealny. Czy jesteście  
panowie naprawdę zaniepokoi-

### Spójrzcie na waszą prasę — postuchajcie waszych mówców

A cóż się dzieje u was? mó-  
wiłem już o bezmyślnej obła-  
kanej propagandzie, jaką szań-  
bił się osławiony tygodnik  
„Colliers”. Postuchajcie wasze-  
go radia, spójrzcie na waszą  
prasę, na waszych mówców —  
najbardziej odpowiedzialnych,  
zajmujących najwyższe stano-  
wiska w aparacie państwo-  
wym, a zobaczycie i usłyszycie  
nie kończące się nawoływania  
do wojny.

ogóle dzieje się obecnie w o-  
bozie bloku atlantyckiego.

przez agresywny blok atlanty-  
cki. Oto czym wytłumaczyć  
należy szczególny charakter  
projektów różnych rezolucji,  
które kierownicy bloku atlant-  
tyckiego wnoszą na rozpatrze-  
nie Zgromadzenia Ogólnego.

Z jednej strony ze strony  
Związku Radzieckiego mamy  
więc propozycję, aby ogłosić  
bezwzględny zakaz broni ato-  
mowej i ustanowienie ścisłej  
kontroli międzynarodowej,  
aby opracować w jak najkrót-  
szym terminie konwencję, któ-  
ra przewidywałaby środki za-  
pewniające wykonanie tego za-  
kazu.

czono nowy punkt w sprawie  
utworzenia w ramach Rady  
Bezpieczeństwa Międzynaro-  
dowego Organu Kontroli. Pod-  
kreślaliśmy, że każdy szczerzy  
plan istotnej redukcji wszyst-  
kich sił zbrojnych i zbrojeń wi-  
nien przewidywać utworzenie  
takiego organu.

Pragnąc usunąć wszelkie nie-  
jasne punkty w kwestii utwo-  
rzenia Międzynarodowego Or-  
ganu Kontroli, delegacja rad-  
ziecka zaproponowała, aby  
przyszła konwencja przewidy-  
wała przekazanie temu Orga-  
nowi Międzynarodowemu kon-  
troli nad zakazem broni ato-  
mowej, aby przewidywała je-  
go skład, prawa i obowiązki,  
aby poleciła mu niezwłocznie  
po zawarciu konwencji —  
dokonanie inspekcji tj. spraw-  
dzenie wszystkich przedsię-  
wziętych produkcyjnych i ma-  
gazynujących broni atomową  
w celu ustalenia, czy konwen-  
cja w sprawie zakazu broni  
atomowej jest przestrzegana,  
czy też nie.

jeni tym, że termin jest niere-  
alny? Pomówimy więc o termi-  
nie jeśli przyjmiecie naszą pro-  
pozycję chociażby w zasadzie.  
Przyjmijcie naszą propozycję,  
a wówczas dojdziemy do po-  
rozumienia co do terminu.

Przypuśćmy, że Zgromadze-  
nie Ogólne ogłasza zakaz broni  
atomowej. Wy jednak mówicie:  
„Nie ręczymy za siebie, po-  
nieważ nie ma nad nami kont-  
roli i nie wiemy, czy zdamy  
egzamin”.

My natomiast ręczymy za  
siebie i wiemy, że mimo braku  
kontroli zdamy egzamin. Wy  
nie ręczycie za siebie i moż-  
e do pewnego stopnia macie ra-  
cję, ponieważ uchwalono już  
wiele rezolucji, których nie wy-  
konujecie. Wiele zawarto z wa-  
mi porozumień międzynarodow-  
ych, których nie wykonujecie.

dowe, a porozumienie jaltań-  
skie, a porozumienie poczdams-  
kie? I ośmielacie się twierdzić,  
że to nie wy podzieliście Niem-  
cy na dwie części, nie wy stwo-  
rzyliście marionetkowy rząd w  
Bonn, nie wy wciągacie Niem-  
cy zachodnie do bloku atlantyc-  
kiego, żeby wykorzystać je ja-  
ko bazę agresji. Agresji prze-  
ciwko komu? Mówi się o tym  
jawnie — przeciwko Związkowi  
Radzieckiemu i krajom de-  
mokratycznym ludowej. I to ma być

zgodne z porozumieniami mie-  
dzynarodowymi?

Czy to nazywa się poszanowa-  
niem porozumień międzynaro-  
dowych? I po tym wszystkim  
niektórzy ośmielają się twier-  
dzić, że nie są przeświadczeni,  
iż Związek Radziecki będzie  
wykonywał uchwały, pod któ-  
rymi widnieje jego podpis.  
Niechaj panowie ci wymieniają  
choćby jedną jakąś uchwałę  
pod którą widnieje nasz pod-  
pis i którą byśmy kiedykolwiek  
naruszyli. Niechaj wskażą  
nam taką uchwałę. Nie potra-  
fią tego uczynić, a my może-  
my przedstawić Stanom Zjed-  
noczonym dziesiątki takich fak-  
tów.

### Doniosłe znaczenie projektu rezolucji polskiej

Delegacja Związku Radzie-  
ckiego uważa propozycję tę za  
doniosłą i celową. Doświadcze-  
nie pracy Podkomisji wykaza-  
ło, że gruntowne i cierpliwe  
studiowanie zagadnienia, zwi-  
ąza tak wyjątkowej wagi jak  
rozpatrywane obecnie przez  
naszą komisję daje pozytywne  
wyniki.

Nie można wszak negować,  
że po raz pierwszy w ciągu te-  
go czasu — co prawda w za-  
gadnieniach drugorzędnych —  
udało się osiągnąć porozumie-  
nie i co jest znacznie ważniej-  
sze, pomimo ostrych, zasadni-  
czych sprzeczności dzielących  
nas i was — USA, Anglię i  
Francję, obie strony wykazały  
należyty takt, cierpliwość i  
wnikliwość przy rozpatrywa-  
niu różnych zagadnień, któ-  
rych nie można, rzecz jasną,  
pominąć tam, gdzie rozstrzyga-  
nie są sprawy pierwszorzędnej  
wagi politycznej.

Oto dlaczego delegacja Zwią-  
zku Radzieckiego uważa, że do  
świadczania pracy Podkomisji  
wykazało, iż staranne i ciera-  
pliwe studiowanie zagadnień  
zwłaszcza tak wyjątkowej wa-  
gi, jak powiedzieliśmy, daje  
pozytywne wyniki.

Przewodniczący Podkomisji  
pan Nervo stwierdza, że w  
Podkomisji, mimo rozbieżno-  
ści jakie istnieją w propo-  
zycjach Związku Radzieckiego i  
trzech mocarstw w szeregu za-

### 8 trójek tkackich w spółdzielni pracy

Załoga Spółdzielni Pracy  
im J. Marchlewskiego w Pa-  
bianicach, wzorując się na o-  
siągnięciach produkcyjnych fa-  
bryk łódzkich, postanowiła  
wprowadzić u siebie „trójki”  
tkackie. Dwie pierwsze trójki  
powstały w dniu 3. 10. br.  
Stworzyli je: Mieczysław Jar-  
mański, Józef Hemer i Eu-  
geniusz Górski, a na drugą  
zmianę: Alicja Przedmojska,  
Stefan Motyl i Lucja Rzepkow-  
ska.

W związku z wprowadze-  
niem „trójek” trzeba było u-  
stawić 12 warsztatów w jed-  
nym rzędzie. Pracę tę wyko-  
nali A. Adamski i J. Pierzcha-  
ła, którzy, aby nie przerywać  
produkcji, zrobili to w nocy.

Wyniki osiągnięte przez  
„trójki” można było zauważyć  
już po kilku dniach. Produk-  
cja wzrosła o 6 proc., a wzro-  
sły tym samym zarobki tkac-  
czy. Uległa również poprawie  
jakość produkowanych mate-  
riałów.

Reszta załogi z początku pa-  
trzyła z nieufnością na nowy  
system obciążania krosien,  
lecz przekonały ją osiągnięte  
wyniki i dziś w spółdzielni pra-  
cuje już 8 „trójek”.

W. Gamoń

Niektóre delegacje zgłosiły  
poprawki do projektu rezolu-  
cji trzech, przeważnie — nie-  
istotne. Ale jest jedna popraw-  
ka, którą delegacja ZSRR oce-  
nia jako doniosłą i zasługującą  
na wnikliwą uwagę; popraw-  
ka delegacji episkopskiej, o któ-  
rej już mówiłem.

Istnieje również druga po-  
prawka, w postaci projektu  
rezolucji delegacji polskiej.  
Projekt rezolucji polskiej wno-  
si o przekazanie komisji do  
sprawy energii atomowej i zbro-  
jeń typu klasycznego projek-  
tu rezolucji „trzech” oraz po-  
prawek, zgłoszonych do tego  
projektu przez delegację Zwią-  
zku Radzieckiego.

gadniei pierwszorzędno zna-  
czenia — a rozbieżności te są,  
niestety, poważne, osiągnięto  
pewne porozumienie co do sze-  
regu aspektów obu progra-  
mów. Pan Nervo stwierdza  
również, że rozpatrzenie tych  
zagadnień w Podkomisji uła-  
wiło rozszerzenie zakresu po-  
rozumienia w pewnych spra-  
wach, chociażby drugorzęd-  
nych.

Daje to pełną podstawę do  
poparcia propozycji delegacji  
polskiej, zakładającej możli-  
wość dalszych owocnych wy-  
siłków na drodze szukania  
wspólnego, uzgodnionego roz-  
strzygnięcia problemu bezwa-  
runkowego zakazu broni ato-  
mowej, redukcji zbrojeń i sił  
zbrojnych oraz utworzenia  
międzynarodowego organu kon-  
trolującego wykonywanie po-  
wziętych w tej kwestii uchwał.

Delegacja radziecka zawsze  
dążyła do osiągnięcia uzgod-  
nionych decyzji. Dąży ona do  
tego również obecnie, przeko-  
nana, że takie uzgodnione de-  
cyzje mogą być osiągnięte w  
komisji „dwunastu” pod wa-  
runkiem istnienia dobrej woli,  
wzajemnego poważania oraz  
prawnego dążenia do ut-  
rwalenia współpracy między-  
narodowej, pokoju i bezpie-  
czeństwa narodów.

Dlatego też w całej pełni po-  
pieramy propozycję, zgłoszoną  
przez delegację polską.

### Głosy prasy francuskiej o propozycjach polskich w ONZ

PARYŻ, 18.12. — Propozycja  
delegacji polskiej w sprawie  
utworzenia komisji dla rozpa-  
trzenia propozycji trzech mo-  
carstw zachodnich oraz popra-  
wek radzieckich w sprawie  
zakazu broni atomowej i roz-  
brojenia — została podana  
przez całą prasę na czołowym  
miejscu. „L'Humanite” podkre-  
śla doniosłe znaczenie propo-  
zycji polskiej. Dziennik ten za-  
znacza, że projekt rezolucji pol-  
skiej stwarza warunki porozu-  
mienia. Jeżeli trzy mocar-  
stwa zachodnie odrzuca wnio-  
sek polski, wówczas dadzą do-  
wód, że nie chcą rozbrojenia.

„Liberation” podkreśla, że  
propozycja polska wywołała  
zamieszanie i zaniepokojenie  
wśród członków delegacji ame-  
rykańskiej, którzy bynajmniej  
nie kwapią się do osiągnięcia  
porozumienia w sprawie zaka-  
zu broni atomowej i redukcji  
zbrojeń.

**Ponad 3.000 nowych płyt tanecznych otrzymał PDT**

Przez drzwi wejściowe Powsechnego Domu Towarowego przepływa nieustannie dwukierunkowy strumień wchodzących i wychodzących klientów. Różnorodnych towarów jest moc.

Bogato zaopatrzone jest dział sportowy. Mali i duzi, ko biety i mężczyźni mogą tu dobrać sobie wszystkie części składowe pełnego ekwipunku do sportów zimowych, za wyjątkiem butów narciarskich, które nadejdą wkrótce.

Większe niż kiedykolwiek do tychczas ilości adapterów, sprężynowych patefonów w cenie około 400 zł., oraz—uwaga—ponad 3.000 nowych płyt tanecznych skupiają w tym dziale sprzedawcy wielu klientów.

# Rejony lekarskie

**Tramwaje i autobusy w święta**

**Tramwaje i autobusy w święta**  
W dniu 24 bm. tramwaje i autobusy od godz. 20.30 porzucą zjeżdżać do zajezdni. Do godz. 24 pozostają tylko na trasach Dworzec Fabryczny — Dworzec Kaliski (linia 19 co 15 minut) Julianów — Chojny przez trasę P-P (linia 11 co 20 minut) oraz Widzew — Osiedle M. Mireckiego (linia 10 co 20 minut).  
Poza tym całą noc będzie połączenie Dworca Fabrycznego z Dworcem Kaliskim. Jeśli chodzi o tramwaje zamieszkiwane, to od godz. 20.30 na każdej trasie kursować będzie 1 pociąg, który zjedzie do zajezdni według normalnego rozkładu jazdy. Także na linii autobusowej „A” kursować będzie od godz. 20.30 jeden autobus aż do czasu oznaczonego przez normalny rozkład jazdy.

**W dniu 25 bm. o godz. 7** wyjadą na miasto pojedyncze pociągi linii 1, 3, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 13, 14, 15, 17, 19, oraz jeden autobus linii „A”. Od godz. 9 tramwaje kursować będą na wszystkich liniach, jednak w większych odstępach czasu niż normalnie. Zaś od godziny 11 tramwaje i autobusy linii „A” kursują jak w każdą niedzielę. Autobusy linii „B” wyjadą na miasto o godz. 13.30.

**26 bm. komunikacja autobusowa i tramwaje** jak w każdą niedzielę. Także tramwaje podmiejskie jeżdżą według rozkładu niedzielnego.  
Tramwaje nocne w dniach 25 i 26 kursują jak zwykle.

**W dniu 24 bm. tramwaje i autobusy** od godz. 20.30 porzucą zjeżdżać do zajezdni. Do godz. 24 pozostają tylko na trasach Dworzec Fabryczny — Dworzec Kaliski (linia 19 co 15 minut) Julianów — Chojny przez trasę P-P (linia 11 co 20 minut) oraz Widzew — Osiedle M. Mireckiego (linia 10 co 20 minut).

**W dniu 25 bm. o godz. 7** wyjadą na miasto pojedyncze pociągi linii 1, 3, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 13, 14, 15, 17, 19, oraz jeden autobus linii „A”. Od godz. 9 tramwaje kursować będą na wszystkich liniach, jednak w większych odstępach czasu niż normalnie. Zaś od godziny 11 tramwaje i autobusy linii „A” kursują jak w każdą niedzielę. Autobusy linii „B” wyjadą na miasto o godz. 13.30.

**W dniu 24 bm. tramwaje i autobusy** od godz. 20.30 porzucą zjeżdżać do zajezdni. Do godz. 24 pozostają tylko na trasach Dworzec Fabryczny — Dworzec Kaliski (linia 19 co 15 minut) Julianów — Chojny przez trasę P-P (linia 11 co 20 minut) oraz Widzew — Osiedle M. Mireckiego (linia 10 co 20 minut).

**W dniu 25 bm. o godz. 7** wyjadą na miasto pojedyncze pociągi linii 1, 3, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 13, 14, 15, 17, 19, oraz jeden autobus linii „A”. Od godz. 9 tramwaje kursować będą na wszystkich liniach, jednak w większych odstępach czasu niż normalnie. Zaś od godziny 11 tramwaje i autobusy linii „A” kursują jak w każdą niedzielę. Autobusy linii „B” wyjadą na miasto o godz. 13.30.

**26 bm. komunikacja autobusowa i tramwaje** jak w każdą niedzielę. Także tramwaje podmiejskie jeżdżą według rozkładu niedzielnego.  
Tramwaje nocne w dniach 25 i 26 kursują jak zwykle.

**Dziś X Sesja Rady Narodowej m. Łodzi**  
Dziś o godz. 16 w sali Liceum Pedagogicznego przy ul. Wólczańskiej nr. 171 odbędzie się dziesiąta, ostatnia w br., sesja Rady Narodowej m. Łodzi.

**Na porządku obrad** znajdzie się szereg zagadnień, szczególnie ważnych dla mieszkańców naszego miasta. M. in. Rada zajmie się zagadnieniem właścicielstwa i jak najpełniejszego wyzyskania, szczególnie przez przemysł drobny i spółdzielczość pracy, surowców odpadkowych.

**Rada Narodowa przedyskutuje i uchwali wytyczne i plany pracy Rady i jej komisji na rok 1952.**

**Obrady Rady są dostępne dla przedstawicieli szerokiego mas społeczeństwa.** Karty wstępu wydaje ORZZ, Zarząd Grodzki Ligi Kobiet, ZMP oraz Prez. R.N. m. Łodzi, ul. Piotrkowska 104, pok. nr. 148, w godzinach od 8 do 15.30.

## NOTATNIK ŁÓDZKI

**\* W księgarniach „Domu Książki”** można już nabyć VI tom dzieł Józefa Stalina.  
**\* Pogoda jest przyjemna,** mrozi jeszcze nie ma, ale bez jesienki nie można spacerować. Dlatego kierownik MOI martwi się, jak sobie radzi obywateli, którego jest słońka znajduje się w dziale rzeczeńskiej i rekawiczek. Poza tym na właścicieli czekają: rower, rękawki, rama rowerowa, pieniądze i pięć tezek.  
**\* Na wieczorne autorskim,** który organizuje w sobotę (22 bm.) Klub Międzynarodowej Prasy i Książki (Piotrkowska 86) o godzinie 19 Jan Huszcza czytać będzie własne wiersze i humoreski. — Wstęp bezpłatny.  
**\* Zarząd Powiatowy (Dzielnicy)** Ligi Przyjaciół Zolnierza Łódź-Zachód z dniem 15 bm. został przeniesiony do lokalu przy ul. Piotrkowskiej 78 (prawa oficyna na II piętro).  
**\* Wydział budowlany** pod względem techniki cieplnej. Ten niezbyt zrozumiały dla laików tytuł odczytu prof. Stawinskiego zainteresuje na pewno pracowników budownictwa łódzkiego. Odczyt odbędzie się dziś o godz. 13.30 w lokalu NOT (Piotrkowska 102).

## RADIO

**CZWARTEK, 20 GRUDNIA**  
Wiadomości — godz. 12.04, 17.00, 21.00 i 23.50.  
11.45 „Głos młodych”. 13.30 Audycja szkolna dla klasy I i II. 13.55 Audycja szkolna dla klasy IV 14.15 Melodie słowackie. 15.30 Aud. dla świetlic dzieci. 16.00 „Wszelchnica Radiowa”. 16.20 (Ł.) „Z mikrofonem przez miasto i wieś”. 17.05 „Odpowiedź fall 49”. 17.30 Dla każdego coś milego”. 18.30 „Wszelchnica Radiowa”. 19.30 Muzyka i aktualności. 20.00 „Stalin w pieśniach narodów”. 20.20 Koncert muzyki polskiej w wyk. Orkiestry Rozgłośni Bydgoskiej. 21.30 „Ciekawostki muzyczne”. 21.50 Recenzja. 22.10 Polska muzyka symfoniczna. 22.50 Muzyka.  
Audycje rozgłośni łódzkiej  
14.50 Koncert rozrywkowy. 16.35 „Wiersze i pieśni o Stalinie”. — montaż stożko-muz. 16.50 Muzyka 17.15 „Górnicy lubią sport. 18.50 Report. akt. z Centr. Tekst. 18.55 Muzyka baletowa. 19.15 „Od naszych korespondentów”. 19.25 Program na jutro.

## CO? GDZIE? KIEDY?

**TEATR**  
PAŃSTW. TEATR NOWY (ul. Wieckowskiego 15) nieczynny.  
PAŃSTW. TEATR WOJSKA POLSKIEGO (ul. Jaracza nr 27-29) — „Zemsta” — bilety wypzede., godz. 19 „Zemsta”.  
PAŃSTW. TEATR POWSZECHNY (ul. Obrońców Stalingradu nr 21) — „Ożenek z posagiem”.  
TEATR MUZYCZNY (ul. Piotrkowska nr 243) — nieczynny.  
TEATR MAŁY (ul. Traugutta nr 1) — godzina 19.30 „Papsy”, ostatnie dni.  
PAŃSTW. TEATR „PINOKIO” (Kopernika 16) — godz. 17 „Guliwer w krainie Hilputów”  
**KINA**  
BAJKA (ul. Franciszkańska 31) „Czerwony rymak”, dod. „Przegląd

„Za cenę życia” godz. 18.20, dozw. od lat 14.  
ROBOTNIK — Seanse zorganizowane  
ROMA — „Dziewczyna u źródła”, dod. „Przegląd sportowy” nr 4-51 — godz. 18.20, dozw. od lat 7.  
SOJUSZ (Nowe Złoty) nieczynny  
STYLWY (Kilińskiego nr 123) „Gdzieś w Europie” — godz. 18.20, dozw. od lat 14.  
SWIT (Bałucki Rynek) „Hrabia Monte Christo” I ser. godz. 18.20, dozw. od lat 14.  
TATRY (Sienkiewicza 40) „Małżeństwo Katarzyny”, dod. „Skryżdłata młodzież” — godz. 16.18, 20, dozw. od lat 14.  
WISLA (ul. Przejazd 1) „Białe młeczko”, godz. 16.18, 20, dozw. od lat 7.  
WŁOCHNIARZ (ul. Próchnika nr 16) — nieczynny z powodu remontu  
WOLNOSC (ul. Napiórkowskiego nr 18) — „Skandal w Clochemerle”, godz. 16 — dla młod. niedozw.  
ZACHĘTA (Zgierska 26) Seanse zorganizowane

**CZWARTEK 20 GRUDNIA**  
Dominika, Jól.  
JUTRO Tomasz

**WAŻNE TELEFONY**  
Kom. Miejska MO 233-60  
Pogotowie Ra-tunkowe 104-44 134-15 117-11  
Straż Pożarna 8  
Miejski Ośrodek Informacji 139-15

**DYZURY APTEK**  
A. S. nr 6 (Piotrkowska 163), A. S. nr 43 (Narutowicza 6), A. S. nr 15 (Rzgowska 147), A. S. nr 20 (Wieckowskiego 21), A. S. nr 31 (Karłowicka 48), A. S. nr 3 (Napiórkowskiego 41).  
A. S. nr 41 (Al. Kościuszki 48) dyżuruje codziennie.

## Poszukiwani pracownicy

Pracownika do kontroli technicznej z kwalifikacjami wykończalnika, robotników gospodarczych i rewidentów zatrudni Rudzka Farbiarnia i Wykończalnia „Pierwsza” Ruda Pabianicka ul. Deszczowa 26. Zgłoszenia osobiste przyjmuje Dział Personalny. (1759)

## Ogłoszenia drobne

**LEKARZE**  
Dr GLAZER specjalista skórne, weneryczne, 6-8 Andrzejka Struga 28. (1626)  
Dr JADWIGA ANFOROWICZ — skórne, weneryczne, kobiece 3-7, ul. Próchnika 8. (1621)  
Dr REICHER specjalista weneryczne, skórne, płocowe (zaburzenia), Piotrkowska 14 — czwartki — siódma. (1620)  
Dr PIWECKI wewnętrzne, płuca, serce, przyjm. drze 3-7, Piotrkowska 35  
Dr WOJNO specjalista chorób skórnych, wenerycznych — zaburzenia płciowe. Nowotki 7, front 10-11, 16-18. (9331)  
Dr LASZEWSKI — choroby skórne, weneryczne Wieckowskiego 28 7.30-9 17-19.30 (1627)  
Dr BIBERGAL — choroby weneryczne 4-6, Piotrkowska 134, tel. 269-96.

**DR BALICKA** specjalista skórne, weneryczne 5-7 Sienkiewicza 52 tel. 132-75  
**DR SIENKOWSKI** specjalista skórne-weneryczne, pedercha, 4-6, Kilińskiego 132. (1632)  
**DR MARKIEWICZ** specjalista skórne, weneryczne, moczołpiciowe. Piotrkowska 109-6 (1633)  
**DR RÓZYCKI** specjalista chorób kobiecych, akuszerki, Piotrkowska 33 — przyjmuje 4-6. (1624)  
**DR TEMPSKI** specjalista skórne, weneryczne, włośnowe, moczołpiciowe, 3-6, Piotrkowska 114. (1623)  
**DR ZAURMAN** — specjalista skórne, weneryczne 8-9.30, 4-8 Narutowicza 2. (1622)

**KUPNO — SPRZEDAŻ**  
FUTRO — łapki karakulowe stan dobry sprzedam. Kilińskiego 18-6a.

## SPRZEDAM

WOZEK głęboki sprzedam. Sterlinga 9 m. 10.  
SPRZEDAM samochód osobowy „Hansa” górnazaworowy. Wiadomość — Łódź, ul. Praska 12 m. 21 od godz. 13-18. (10181)  
FUTRO karakulu (stan dobry) do sprzedania ul. Obr. Stalingradu 28 Gładysiak. (10173)  
STOJAKI choinkowe, wózki magazynowe, drukarnie biurowe, segregatory biurowe, papier-makulaturę, pudełka tekturowe, pięć cukiernicze przenośne szmatowe, półfabrykaty, modele maszyn piekarskich i cukierniczych poleca Kazimierz Mader, Piotrkowska 181 tel. 272-08. (9993)

**SPRZEDAM** radio z okiem magicznym i powiększalnik małoobrazkowy. Jaracza 80 m. 6.  
**SPRZEDAM** kredens po kojowy, szafa, łóżka, stoły okrągłe. Stolarska — Stalina 31. (10191)  
**SERWIS** stolowy ze złotą obwódką sprzedam — Próchnika 28-19 od godziny 16. (10192)

**RADIOAPARATY** fotoaparaty, kinoaparaty, motorki, każda lampę radio wa, różne przyrządy i narzędzia kupuje sprzedając zamieniam. Wieckowskiego 31 Książniak. (9929)  
**SPRZEDAM** radio 4-lampowe Super. Al. Kościuszki 22-62. (10134)

## Spółdzielnia Pracy „Kotlarz”

podaje do wiadomości że z dniem 18.12.51 uruchomiono Punkt Usługowy NR. 2 W TUSZYN LESIE.  
Nowy punkt ten obsługiwany przez grupę Cyganów pod kierunkiem Trojana Kwicka przyjmuje wszelkie prace wchodzące w zakres bielenia cyną kotłów.

## WAGI UCHYLNE

**MASZYNY BIUROWE**  
naprawia  
RZEM. SPNIA PRACY  
Mechaników Maszyn Biurowych  
Łódź, Piotrkowska 79, tel. 115-36.

**MOTOCYKL** Zundapp 200 sprzedam. Piotrkowska 152 warsztat tel. 272-61.  
Do sprzedania samochód osobowy „Ford” na chodzie ul. Marysińska 21-5 (10153)  
**BIBLIOTEKA**, burko — tapczany, otomany, kozetki, fotele (roboty solidna) sprzedaje Zakład Tapicerski Przeddziecki, Kilińskiego 163. (10050)  
**SPRZEDAM** tanio adapter walizkowy ze zmianami i radioodbiornikiem kompletny. Nawrot 7 m. 22.  
**POTRZEBNA PRACA**  
**POTRZEBNA** uczennica do krawcowej. Al. 1 Maja 43 m. 7. (10139)  
**POTRZEBNA** pomocnica domowa. Wschodnia 70 m. 43. (10211)

**LOKALE**  
ZAMIEŃCIE pokój używalności kuchni wygod na identyczny w śródmieściu. Oferty „Sternar” — Piotrkowska 104a „Prasa” (9804)

**ZAMIEŃCIE** 1 pokój z używalnością kuchni i łazienki w Warszawie na podobne w Łodzi. Wiadomość ul. Narutowicza 93a m. 4. (10153)  
**ZAMIEŃCIE** 3 pokoje z kuchnią, wygodny na 2 pokoje względnie pokój z kuchnią. Oferty „Śródmieście” Piotrkowska 104a „Prasa”. (10198)  
**MAŁŻEŃSTWO** bezdzietne poszukuje pomieszczenia sublokatorskiego z używalnością kuchni. Wiadomość tel. 143-54. (10218)  
**POKÓJ** w śródmieściu z wygodami, centralne ogrzewanie, używalność kuchni zamienię na pokój z kuchnią lub 2 pokoje z wygodami event. na przedmieściu. Oferty Prasa Piotrkowska 104a dia W. J. (1755)  
**NAUKA I WYCHOW.**  
ZAPISY na Kursy nowoczesnego kroju modelowania i szycia IPR Sienkiewicza 89. (9804)

## POSZUKIW. PRACY ZGUBY

**GRUPA** księgowych — przyjmie prace złeczone. Oferty „Prasa” Piotrkowska 104a pod „Kosztowic”. (10194)  
**ROZNE**  
KLIENT, który dnia 17.12.51 nabył tapczan przy Stalina 29 przesyony jest o natychmiastowe zjawienie się we własnym interesie. (10223)  
**PARYZANKA** Artystyczna Cerownia naprawia garderobę bez śladu — Wieckowskiego 6, m. 5, front I piętro. (9599)

**ZGUBIONO** kartę meldunkową, legity Zw. Zaw. na nazwisko Stanisław Morawiecki. (10177)  
**ZGUBIONO** legity. Ubezpieczalni Spół. nazwisko Bronisława Kowalewska, Piasta 23. (10178)  
**SKRADZIONO** legity. Zw. Zaw. Władysława Romańska. (10202)  
**ZGUBIONO** książeczkę Ubezpieczalni na nazwisko Antoni Maciążak.  
**ZGUBIONO** legity. Ubezpieczalni Spół. Jan Nowak ul. Próchnika 1.

## SKLEPY PRYWATNE W DNIACH ŚWIĄTECZNYCH

Zrzeszenie Pryw. Handlu i Usług m. Łodzi na Zarządzenie Wydziału Handlu Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi, komunikuje, że sklepy prywatne winne być otwarte w niedzielę dnia 23 bm. tak jak w dni powszednie, w poniedziałek — 24 bm. — do godz. 19, we wtorek — 25 bm. wszystkie sklepy winne być zamknięte, w środę — 26 bm., jak w każdą niedzielę, w dniu sylwestrowym — 31 bm., jak w każdy dzień powszedni, w dniu 1 stycznia 1952 r. jak w każdą niedzielę. Sklepy spożywcze winne zawczasu zaopatrzyć się w wody gazowe i piwo oraz zapewnić sobie należytą dostawę pieczywa. (10216)

## ŚLAD

**WYDAJE**  
Instytut Prasy „CZYTELNIK”  
Redakcja i Administracja Łódź, ul. Piotrkowska 98, tel. Centrala 283-00. Red. Nacz. 125-64, godz. przyj. 12-13. Sekretarz Odpow. 204-75, godz. przyj. 10-12, dział sportowy 208-95, dział miejski 114-32, dział listów 143-80.  
Redakcja rekopisów nie zwraca, za treść i terminy ogłoszeń nie bierze odpowiedzialności.  
Prenumerata miesięczna zł 4,05 kwartalna zł 12,15, półroczna zł 24,30 przymula wszystkie Urzędy i Agencje Pocztowe oraz listonoszy miejscy i wiejski na terenie całej Polski w terminie do 15 każdego m-ca na okres następnny.  
Redaguje  
KOLEGIUM REDAKCYJNE



Tak jak szybko popadła pani Honorata w omdlenie, tak szybko zaczęła przychodzić do siebie. Wstała z fotela i pogardliwie spojrzawszy na Franka z godnością spytała sierzanta:  
— Czym panu mogę służyć?  
— Drobnością tylko. Chcielibyśmy zobaczyć komórkę.  
Honorata zbladła.  
— Jaka komórkę?  
— Po prostu tę, gdzie dzisiaj miał przyjeź w nocy „towar”.  
Honorata była zupełnie zmieszana. Zbiła w grupkę towarzystwo przysłuchiwało się z natężeniem.  
— Panowie pozwolą do przedpokoju. Krótka rozmowa wyjaśniła, że na nie nie zdadza się wykryty. Honorata jakby zmalała i prowadząc na dół do komórki przy schodach, szlochała.  
— To nie ja. To ten Kopydewicz. On tak prosił, obiecywał, groził...  
Widok komórki dostatecznie uzasadnił możliwości szantażu ze strony Kopydewicza. Na półkach leżały tu całe paki materiałów, równiutko poukładane tuziny pończoch, damskich kompletów i innych wyrobów, z których znaczna część pochodziła z fabryki, gdzie pracował Kopydewicz, Włcek i Franek.  
— Ładnie, ładnie — szepnął do siebie sierzant — stała, systematyczna kradzież fabryczna, a teraz próba większej roboty.  
Formalności nie trwały długo, komórkę zapieczetowano, pani Honorata powędrowała do aresztu, a towarzystwo po wylegitymowaniu z mocno przestraszonymi młzami rozeszło się do domów.  
— Kopydewicz? — zwrócił się sierzant do Włcka — Znać go, prawda?  
— Naturalnie, to przecież magazynier z fabryki i przewodniczący koła sportowego.  
— Ładny przewodniczący. Przewodniczył, ale czemu... — dodał z lekkim prze-kasem sierzant, kierując się pod wskazany przez Włcka adres.  
Gdy zapukali do drzwi mieszkanca Kopydewicza, usłyszeli jakiegoś szmeru i szurania. Po chwili otworzyła im drobna, niepozorna kobieta.  
— To żona Kopydewicza — podpowiadał dział szepem Włcek — widziałem ich kiedyś razem w niedzielę.  
— Z panem Kopydewiczem chcielibyśmy rozmawiać.  
— Męża nie ma w domu.

# SPORT

## Narciarze trenują

# Trzeba poznać trasy olimpijskie

Zbliżamy się coraz bardziej do terminu wyjazdu naszych narciarzy na Igrzyska Olimpijskie do Norwegii.

Wiadomą jest rzeczą, że w Norwegii trasy biegów do kombinacji alpejskiej, lub też norweskiej będą bardzo trudne. Nie trzeba więc dziwić się, że poszczególne reprezentacje już teraz dbają o to, żeby móc w Norwegii osiągnąć jak najlepsze rezultaty.

Jedni trenują u siebie, drudzy znajdują się w Alpach, a inni wybierają się do Norwe-

gii na kilka tygodni przed rozpoczęciem Olimpiady.

Nasi narciarze po skończonym obozie na Kalatówkach trenują teraz w Zakopanem. Natomiast trenerzy wybierają się

## Zimowe Igrzyska harcerzy

Harcerze całej Polski przygotowują się do Zimowych Igrzysk, które odbędą się w połowie lutego 1952 r. w Wiśle, obejmując zawody narciarskie, łyżwiarskie i saneczkarskie.

Trzeba nadmienić, że harcerze zamierzają startować przede wszystkim na sprężynie wykonanej przez siebie. Chodzi tu przede wszystkim o saneczki.

Łódź w mistrzostwach ogólnopolskich reprezentowana będzie przez 36 harcerzy. W sumie w Wiśle zbierze się na starcie 850 harcerzy z całej Polski.

Eliminacje łódzkiej harcerzy przeprowadzone będą w Rudzie Fabianickiej i w Łagiewnikach.

w najbliższym czasie do Norwegii, celem dokładnego zbadania tras i skoczni. Pierwszy to bodaj raz w historii sportu narciarskiego w Polsce wysłała się przed poważną imprezą narciarską na wywiad trenerów. Koncepcja jest całkiem słuszną. Skoro mamy startować w Igrzyskach Olimpijskich, to trzeba przecież zawnioskować o stworzenie jak najlepszych warunków walki. Trenerzy nasi po powrocie z Oslo będą mogli razem z zawodnikami przeanalizować trasy, a nawet na podstawie osiągniętych spostrzeżeń wybrać w naszych górach trasy treningowe podobne do tras olimpijskich.

Konkurencje alpejskie w Norwegii powinny w zasadzie odpowiadać naszym trasom „FIS” w Zakopanem, ale jeżeli chodzi o trasy biegów norweskich, to przysporzą one szereg trudności terenowych, wymagających od zawodników doskonałego opanowania techniki jazdy na nartach.

Trzeba do tego jeszcze dodać, że projektuje się wysłanie naszych zawodników do Norwegii znacznie wcześniej, by mogli oni na miejscu do-

brze zapoznać się z warunkami atmosferycznymi i technicznymi, a nie w przededniu otwarcia, jak to miało miejsce w czasie poprzedniej Olimpiady w Szwajcarii.

## Co słychać z kulisami atelier Filmu Polskiego

# Rozmowa z twórcami „Pierwszych dni”

Film, który za kilka tygodni wejdzie na ekrany

Właściwie praca nasza jest już zakończona — mówi kierownik produkcji najnowszego filmu polskiego „Pierwsze dni” — ob. Szyndler.

Rozmowa toczy się w asyście reżysera Stanisława Różewicza i montażysty, Czesława Raniżewskiego.

...ale było gorąco — kończy Szyndler.

— Dlaczego? — pytamy. Żeby na to pytanie dać dokładniejszą odpowiedź, trzeba pamięcią cofnąć się o kilka miesięcy, kiedy to...

...był lipiec. A lipiec w tym roku nie skąpił upału. I prosił siebie wyobrazić taką scenę. Rozgrzany piec do wytapiania surówki żelaznej. Upał nie do wytrzymania. A obok pieca stoi Jan Ciecierski, aktor odtwarzający głównego bohatera, Plewę. Ciecierski ubrany... w kożuch i poci się niemiłosiernie.

Dlaczego ma na sobie kożuch? Bo akcja filmu, jak przewiduje scenariusz, rozgrywa się w lutym 1945. A my kręciliśmy w lipcu 51 r.

W scenariuszu tak huta jak i piec huty są jeszcze istniejące. Natomiast w lipcu w 1951 r. huta idzie pełną parą.

Taka drobniostka, niedostrzeżalna dla widza, dla aktora była męką, wyciskającą łzami pot.

Film „Pierwsze dni” jest to stylizowana powieść młodego literata Bohdana Hamery, nosząca w oryginalnym tytule „Na przykład Plewa” i odznaczona nagrodą państwową.

Akcja filmu toczy się w jednym z miast polskich, gdzie jest huta żelazna. Problem filmu — to walka klasy robotniczej z wrogiem wewnętrznym, z resztkami band dywersyjnych, jakie w 1945 r. grasowały jeszcze w pewnych częściach kraju. Wrog nie kapitulował, usiłując zdezorganizować odbudowę fabryki.

Obok tych wypadków, pokazane jest życie robotników, którzy w ciężkim trudzie — czasami z niczego — montowali swoje własne szaty w pracy zdobywając kwalifikacje.

Dawny dozorca fabryczny — za kapitalistów popychało do wszystkiego, staje się dzięki swej pracy doskonałym majstrom.

W filmie tym, obok zawodo-

# GŁOSY i odgłosy

## Uroczysta akademія

Ob. M. Koczyńska — dawną pracownicą Zduńsko-Wolskich Zakładów Przemysłu Wełnianego — nadesłała nam z Ośrodka Szkolenia Młodszych Pielęgniarek w Łodzi list, w którym opisuje uroczystą akademię urządzoną w szkole z okazji 72 rocznicy urodzin J. Stalina.

recytował wiersze i odśpiewał radzieckie piosenki.

## DZIENNIK pomocy

W części artystycznej młodzieżowy zespół artystyczny Teatru Powszechnego w Łodzi

W odpowiedzi na notatkę pt. „List z Międzyzdrojów” PRN w Łodzi zawiadamia, że skrócony od pis aktu małżeństwa M. Juchniewicza został wysłany w dniu 4 bm., a odpis zupełny w dniu 6 bm. Zwłoka w załatwieniu pisma M. Juchniewicza spowodowana została olbrzymim napływem postanowień sądowych i korespondencji w podobnych sprawach (3551 IN)

## Lekkoatletyka łódzka

### 10-ciu najlepszych

DYSK	
Rek. Polski — Łomowski	47.46
Rek. Okręgu 1950 Grzelski	44.30
1) Grzelski (Wiłkn.)	40.58
2) Wojciechowski (Spójnia)	38.00
3) Wachowski (Kol.)	38.00
4) Kruszewski (Wiłkn.)	36.22
5) Bednarek (Wiłkn.)	36.13
6) Kwaśniewski (Unia)	34.84
7) Klepacz (Unia)	33.80
8) Kraj (Wiłkn.)	33.59
9) Prywer (Wiłkn.)	33.21
10) Oberbek (Spójnia)	32.92

### OSZCZEP

m	
Rek. Polski — Lokajski	73.27
Rek. Okr. 1951 Garnarczyk Zb.	69.90
1) Garnarczyk Zb. (Unia)	62.90
2) Kobyłecki (Spójnia)	56.51
3) Wachowski (Kol.)	52.58
4) Szulc (Wiłkn.)	51.82
5) Garnarczyk St. (Unia)	49.60
6) Rytczak (Wiłkn.)	47.81
7) Przyborowicz (Wiłkn.)	46.82
8) Przybiński (Ogn.)	46.00
9) Matusiak (Kol.)	45.20
10) Jaraczewski (Wiłkn.)	42.87

# Trzeba liczyć do 8

W Warszawie odbyła się narada sędziów bokserskich zorganizowana przez Sekcję Bokserską GKKF poświęconą przedyskutowaniu zmian w regulaminie sędziowania bokserskiego oraz analizie pra-

cy sędziów ringowych i punktowych.

Wprowadzone zmiany w regulaminie sędziowania bokserskiego nie kolidują z przepisami AIBA. Do zasadniczych zmian należą:

1. W WYPADKU, GDY ZAWODNIK IDZIE NA DESKI SĘDZIA RINGOWY LICZY DO 8, NAWET, GDY ZAWODNIK PRZYJAŁ JUŻ POSTAWĘ BOKSERSKĄ I JEST ZDOLNY DO WALKI;

2. ZAWODNIK, KTÓRY ODCZEKIWAJE WYLICZANIE PRZECIWNIKA MOŻE OPIERAĆ SIĘ O LINY W ROGU.

W celu podniesienia kwalifikacji kadry sędziowskiej wprowadzone będzie stałe szkolenie akty w sędziowskiego zarówno teoretyczne jak i praktyczne. Tak więc sędzia bokserski będzie miał obowiązek brania czynnego udziału w treningach bokserskich.

## Tenis stołowy

W świetlicy zakładów im. Jurczaka odbyły się towarzyskie zawody w tenisie stołowym między zakładami im. Jurczaka a Łódzki mi Zakładami Przemysłu Odzieżowego. Mecz ten zakończył się zwycięstwem ŁZPO w stosunku 15:11.

# Maszyna do liczenia w rękach sędziów bokserskich

Prasa radziecka podała o ciekawym udoskonaleniu, wprowadzonym ostatnio w czasie zawodów bokserskich. Zastosowano mianowicie automatyczny sposób obliczania punktów, zdobywanych przez bokserów w każdej rundzie.

Do tego celu skonstruowano specjalny licznik. W trakcie walki sędzia punktowy naciska dużym palcem guzik licznika, którego numeracja rozpoczyna się od 0 do 1, 2, 3, 4 itd. I tak np. kiedy cios został zadany przez boksera „A”, sędzia naciska guzik licznika znajdującego się w lewym ręku tyle razy, ile razy został zadany cios, rejestrując w ten sposób ich ilość. Natomiast, gdy inicjatywa przechodzi do boksera „B”, sędzia naciska guzik licznika, znajdującego się w prawym ręku.

Po zakończeniu rundy, sędzia sprawdza wskaźniki liczb na obu licznikach i określa w ten sposób ilość punktów uzyskanych przez każdego z pięciarzysty. (g.)

— Moim zdaniem — mówił — sprawa nie wygląda jeszcze źle. Milicja wciąż jeszcze traktuje zabójstwo Barnaby, jako pospolity mord na tle porachunków osobistych. Bradoli jako „skrzynka pocztowa” skończył się. Grupie dywersyjnej, która ukrywała się w cyrku, kazałem przerzucić się na razie do Szczecina i tam czekać na dalsze instrukcje. To by było wszystko.

Pułkownik przecierał starannie okulary zamszową szmatką. Robił to zwykle wtedy, gdy namyślał się głęboko.

— Z naszej sieci wywiadowczej w Łodzi nie możemy oczywiście zrezygnować — rzekł wreszcie — inna rzecz, że pański meldunek wygląda mi na bardzo powierzchowny. Gdzie pan był, z kim pan mówił? Jaką mamy gwarancję, że milicja lada moment nie wpadnie na właściwy trop. Poruczniku, pański optymizm wydaje mi się stanowczo nie na czasie.

— Panie pułkowniku — rzekł porucznik wstając — jeżeli pan pozwoli, udam się raz jeszcze do Łodzi i sam pokieruję całą akcją.

— Dobrze, ale niech pan uważa. Zidentyfikowanie pana groziłoby nam kompromitacją.

Do drzwi pokoju hotelowego, który zajmował Bradoli, zapukała po południu Elwira. Bradoli był ostatnio stale w złym humorze. Na widok Elwiry jednak przewyciężył się i przybrał przyjemny wyraz twarzy. Obawiał się bowiem, że Elwira wie coś o jego kontaktach z Barnabą i dlatego wolał z nią nie zadzierać.

— Czy ci mogę służyć? — zapytał szarmancko.

— Chciałabym zabrać niektóre moje rzeczy z wozu Barnaby — rzekła Elwira — byłam tam przed chwilą, ale wóz jest zamknięty na kłódkę i opieczętowany... więc zwracam się do pana...

Bradoli rozłożył bezradnie ręce.

— Nic ci nie mogę pomóc, kochanie. Milicja zrobiła

## Piotr Widzewski

(81)

# CIEŃ ARENY

w wozie rewizję, zabrała niektóre rzeczy do dyspozycji prokuratora i wóz zapieczętowała. Zapowiedzieli, że nie wolno z niego ruszyć... A ty pewno zostawiłaś tam swoje brzylniki, bransoletki i tepe? To przykra sprawa... w związku z zabójstwem, oczywiście. Trzeba się tłumaczyć przed milicją, mówić o pochodzeniu tych przedmiotów.

— Nie jestem taka głupia — Elwira wydeła pogardliwe wargi — nie trzymałam w wozie żadnych kosztowności. Wszystko mam przy sobie, chodziło mi tylko o garderobę. Ale trudno, obejdę się.

Dyrektor obrzucił Elwirę przeciągłym spojreniem.

— Ale że też ciebie tak szybko wypuścili! Gdybym ja był na miejscu milicji...

— To co by pan zrobił? — spytała Elwira prowokacyjnie. — przecież nie miałam z całą sprawą zabójstwa nic wspólnego! A teraz pójdę sobie...

— Eee, w gorącej wodzie jesteś kapana. Zaczekaj chwilę. Zdejmy płaszcz, siadaj, pogadamy...

Elwira niby to wzdrygnęła się, ale łatwo ustąpiła. Bradoli wyciągnął z szafy butelkę likieru i kieliszek. Chciał koniecznie dowiedzieć się od Elwiry na ile poinformowana jest ona o jego sprawkach. Wypili po dwa kieliszki. Elwira jednak albo nie wiedziała, albo nie chciała mówić. Gdy dyrektor próbował ją obiać, odsunęła go, ale niezbyt energicznie.

— Może potrzeba ci pieniędzy — spytał Bradoli — ostatecznie byłaś moją pracownicą. Masz — wyciągnął z portfela kilka banknotów i podał Elwirze. Ta pieniądze przyjęła, uśmiechnęła się wdzięcznie, pożegnana i wyszła.

— Stanowczo lepiej z nią być dobrze — pomyślał Bradoli i nalał sobie jeszcze jeden kieliszek likieru.

Elwira nie wiedziała co ze sobą począć. Zwyciężyła siła przyzwyczajenia, skierowała się więc do restauracji. Zamówiła kolację, próbując zagadnąć kelnera i wyciągnąć od niego jakieś informacje o Czekanowskim. Kelner rozłożył jednak ręce. Nie widział inżyniera od tygodnia. Podobnie nie wiedział nic o Czekanowskim licząc znajomi Elwiry, którzy przewinęli się tego wieczoru przez restaurację.

Elwira dużo piła, szukając w ten jedyny sposób, który znała, zapomnienia i ucieczki od przykrych myśli. W pewnej chwili zachnęła się:

— Co dzieci robią w restauracji? — spytała nieszybko wyraźnie wymawiając zgłoski.

Dopiero po chwili zorientowała się, że to nie dziecko, lecz karzeł Radlicz usiadł obok niej przy stoliku.

— Szukałem pani wszędzie — rzekł swoim skrzeczącym głosem — mam z panią do pomówienia.

Oczki jego biegały niespokojnie.

— Co pani mówiła o mnie w milicji? — pytał.

— A pana przesłuchiwano? — odpowiedziała Elwira pytaniem na pytanie.

— Tsss, cicho, kelner idzie — syknął Radlicz, a po chwili gdy kelner już przeszedł, dodał: — Przesłuchiwałem mnie, powiedziałem wszystko, tak jak było. Ze dowiedziałem się o istnieniu skarbu Beli Frosza, że powiedziałem o tym Barnabie — i to wszystko. Więc nie miałem ze sprawą nic wspólnego, nie, nie...

(D. c. a.)